

Baloniarze zachwycą pięknem swych statków powietrznych. V Fiesta Balonowa nad Skierniewicami

data aktualizacji: 2023.09.15 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



Fiesta balonowa dostarcza niezwykłych emocji nie tylko zawodnikom, lecz i mieszkańcom Skierniewic, którzy mają okazję podziwiać przeloty barwnych statków powietrznych. Loty balonem są mocno zależne od warunków atmosferycznych, co dobitnie pokazała poprzednia edycja, dlatego w tym roku fiesta potrwa nie dwa, a pięć dni. Zmienił się też termin wydarzenia, święto organizujemy tydzień wcześniej, a zatem bliżej lata. Mamy nadzieję, że to pozwoli baloniarzom i paralotniarzom na podniebny występ, a nam zagwarantuje piękne wspomnienia – zapowiadają główni organizatorzy wydarzenia. Przypomnijmy, że pierwsza fiesta miała miejsce w 2019 roku.

- **Kolejny raz podczas skierniewickiego Święta Kwiatów, Owoców i Warzyw na horyzoncie pojawią się balony. Organizatorzy liczą, że szyków nie pokrzyżuje pogoda.**
- **Mieszkańcy Skierniewic, a w zasadzie całego powiatu będą mogli podziwiać balony na niebie już od środy (13.09).**

– Kolejny raz wiele ekip balonowych z całej Polski znów zawita do Skierniewic, aby powalczyć o Puchar Prezydenta Miasta – mówią organizatorzy.

Podniebna rywalizacja potrwa do niedzieli (17.09), a w międzyczasie sympatycy balonowych lotów będą mogli podziwiać rywalizację. Wszyscy liczą, że pogoda nie pokrzyżuje planów. Już tradycyjnie zawody zostały podzielone na poranne i popołudniowe sesje lotów.

[[[1252]]]

Pasjonaci będą mogli przyjrzeć się bliżej balonom podczas stacjonarnych pokazów, który od środy do niedzieli będzie miał miejsce w na bulwarze Przyjaźni Polsko-Francuskiej w godzinach 19-20.

Uroczyste podsumowanie balonowego festiwalu odbędzie się w niedzielę (17.09) w Sielskiej Stanicy od godziny 12.

Podobnie jak dotychczas organizatorzy przewidzieli również loty komercyjne dla zainteresowanych osób.

Oby meteorolodzy się nie pomylili! Banałem jest stwierdzić, że każdy lot jest inny, niepowtarzalny. Poetka mówiła – „Nic dwa razy się nie zdarza i nie zdarzy”, specyfika tej dyscypliny lotniczej polega na tym, że tu więcej zależy od człowieka (jego wiedzy, umiejętności i doświadczenia) niż od techniki.

[[[1253]]]

- Mówię „Bravo Echo Zulu”, ten kto moje zgłoszenie słyszy na radiu, wie, że lecę balonem – mówi pilot.

Znaki nadawane przez ULC są właściwe dla każdego statku powietrznego. W przypadku balonów taka „rejestracja” jest na powłóce. Pierwsze dwie litery to zawsze SP, dalej — po myślniku, są trzy pozostałe litery. Balony pierwszą literę mają „B”. Jak ktoś się przedstawia przez radio znakiem rozpoznawczym, to wiadomo, że to jest balon. Oznaczenie balonu podaje się frazami z alfabetu fonetycznego.

Rozczarować trzeba tych, którzy uznają, że latanie w koszu jest przewidywalne – baloniarze nie mają wielkiego wpływu na to, gdzie dokładnie wylądują. Miedza jest wąska, a koszem z czaszą powyżej kieruje wiatr.

Mieszkańcom Skierniewic i gościom pozostaje w najbliższych dniach wysoko patrzeć w niebo, a odważni mają szansę na fantastyczny przelot nad miastem, obejrzenie go z lotu ptaka. Wszyscy mogą porozmawiać z tymi, którzy zawodowo sięgają chmur.

Fiesta balonowa w Skierniewicach to stosunkowo młody, ale przez gości święta entuzjastycznie przyjęty projekt. Miasto ma skąd czerpać dobre wzorce. Już w latach dziewięćdziesiątych w Rawie Mazowieckiej odbywały się zawody balonowe o puchar burmistrza miasta. Tu przyjeżdżały polskie ekipy, przygotowujące się do pucharów Europy i świata. Zawody towarzyszyły największej imprezie miasta – Dniom Rawy Mazowieckiej. W 2005 roku największą atrakcją rawskiego święta była fiesta balonowo... spadochronowa. Były to jedyne tego typu zawody w Polsce. Łączyły konkurencje balonowe i spadochronowe (skoki na celność lądowania). Z koszy balonów lecących na wysokości jednego kilometra wyskakiwali skoczkowie, próbując trafić w naszpikowaną czujnikami elektronicznymi poduszkę.

- Gdy trzydzieści lat temu zaczynałem swoją przygodę z baloniarstwem, w regionalnych aeroklubach było 19 balonów. Dopiero w ostatnich latach można mówić o bardzo dynamicznym rozwoju tego sportu w naszym kraju. To odpowiedź na wzrost zamożności polskiego społeczeństwa. Dziś zakup balonu jest w zasięgu wielu ludzi. Oczywiście największym rynkiem są Niemcy, tam jest około 1500 balonów. W Polsce w rejestrze Urzędu Lotnictwa Cywilnego jest około 200 balonów – mówił w rozmowie z „Głosem” baloniarz, bywalec święta, uczestnik ubiegłorocznej fiesty Włodzimierz Klusek.



Baloniarstwo w Polsce ma bogatą tradycję.

W 1784 roku w Krakowie odnotowano pierwsze próby unoszenia balonów. Projekt opracowywany był pod patronatem Komisji Edukacji Narodowej. Pierwszym polskim aeronautem, jak podają źródła, był Jan Potocki. Nasz kraj był jednym z pierwszych, w którym rozpoczęto pracę nad baloniarstwem. Dużą zasługę miał w tym król Stanisław August Poniatowski, który inspirował pierwsze loty.

W dwudziestoleciu międzywojennym w Ministerstwie Spraw Wojskowych istniał departament aeronautyki, istniały wojskowe jednostki balonowe.

Marcin Skobodziński, autor opracowań traktujących o polskiej aeronautyce, podkreśla, że od początku lat trzydziestych minionego już wieku, sport balonowy uprawiany był wyłącznie przez pilotów wojskowych z polskich formacji balonowych, które jako jedyne w kraju dysponowały balonami. Kluby cywilne zorganizowano później.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/42598-baloniarze-zachwyca-pieknem-swych-statkow-powietrznych-v-fieta-balonowa-nad-skierniewicami>